

**Protokół nr 23/16
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
w dniu 20 września 2016 r.**

**Posiedzenia odbyło się w Starostwie Powiatowym w Wołowie,
Plac Piastowski w godz. 14.00 – 16.00.**

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli następujący członkowie:

1. Wacław Kwiek – Przewodniczący
2. Elżbieta Bereza
3. Anna Grzechowiak
4. Marek Gajos
5. Józef Szumilas

(Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu).

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

- p.
- p. Robert Stępień – Dyrektor PUP w Wołowie.

Posiedzenie otworzył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej – p. Wacław Kwiek i przedstawił proponowany porządek posiedzenia.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku posiedzenia.
3. Zapoznanie się ze skargą złożoną przez Pana _____ na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Wołowie.
4. Sprawy różne.
5. Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji:
6. Protokół nr 22/16 z dnia 18 sierpnia 2016r.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.2 Przyjęcie porządku posiedzenia.

Proponowany porządek posiedzenia został przyjęty przez członków komisji jednogłośnie.

Ad.3 Zapoznanie się ze skargą złożoną przez Pana _____ na Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Wołowie.

Głos zabrał p. Wacław Kwiek, który odczytał treść skargi p. _____ na nieprofesjonalne podejście podczas obsługi petenta przez p. Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Wołowie.

P. Kwiek poinformował, że wpłynęła opinia prawna dotycząca złożonej skargi, która w ocenie Przewodniczącego Komisji była zbyt ogólnikowa. W związku z tym sugerował, aby zwrócić się ponownie o doprecyzowanie, czy załączona skarga rzeczywiście posiada znamiona skargi, jeśli tak, prosił o wskazanie zapisów świadczących o tym, że należy rozpatrywać ją we właściwym trybie przez komisję rewizyjną. Kancelaria prawna jednoznacznie stwierdziła, że pismo Pana _____ z dnia 5 września 2016 r. należy traktować jako skargę, a tym samym procedować jak wskazane zostało w informacji prawnej tut. Kancelarii z dnia 12 września 2016 r.

Ponadto p. Kwiek zapoznał członków komisji z wyjaśnieniami p. Dyrektora PUP, który nie zgadza się z opinią uznającą pismo p. _____ za skargę i wnosi uznanie zarzutów zawartych w piśmie za bezzasadne.

Następnie przystąpiono do wysłuchania stron postępowania zapoznając się z genezą i podłożem całego zdarzenia.

Na wstępie p. _____ poinformował, że wyłączył telefon, gdyż zdaniem skarżącego p. Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy rozpowiada po Starostwie nieprawdziwe na jego temat rzeczy mianowicie, że nagrywa jakiegokolwiek rozmowy. P. _____ oświadczył, że to nie miało miejsca i nigdy nie posunąłby się do takich rzeczy. Co do tej skargi, nigdy w życiu nie napisał na nikogo

skargi. P. _____ oznajmił, że jest człowiekiem dialogu i zawsze stara się wszystkie sprawy załatwić. Co do uzasadnienia tego pisma p. _____ opowiedział co miało miejsce, co zaszło i co skłoniło jego do takiego ruchu, którego de facto bardzo nie lubi. Zaczęło się od momentu złożenia wniosku o dofinansowanie przez córkę, która reprezentowała p. _____. Córka została wprowadzona w błąd przez pracownika urzędu, który poinformował ją, że przyjmowanie wniosków odnośnie osób niepełnosprawnych kończy się „jutro”, natomiast na przyjmowanie wniosków na ogólne dofinansowanie jest jeszcze tydzień. Przy rozmowie telefonicznej z kolegą p. _____ dowiedział się, że ten termin kończy się już w dniu dzisiejszym. Pozwolił sobie podjechać pod dom p. Dyrektora, za co bardzo przeprosił i jednocześnie poprosił o chwilę rozmowy. Zapytał, czy można coś z tym zrobić, czy jest jakiś ruch w tym momencie? P. _____ nie był pewien tego terminu, więc zapytał p. Dyrektora, czy może wystarczy wysłać ten wniosek pocztą? Na co uzyskał odpowiedź: „Proszę przyjechać w poniedziałek rano, temat będzie załatwiony”. W poniedziałek, córka z żoną udały się do urzędu, po czym okazało się, że wniosku już przyjąć nie można. Wystarczyło wysłać pocztą. W zaistniałej sytuacji p. _____ udał się do p. Dyrektora, który tyłem odwrócony mówi: „Słucham?”. Po obróceniu się w kierunku p. _____ w trakcie spożywania posiłku, z pobrudzoną twarzą, zapytał: „o co chodzi?”. P. _____ oświadczył, że jest przedsiębiorcą i płaci podatki, dlatego też zasygnalizował p. Dyrektorowi, złe podejście do jego osoby, po czym usłyszał „ciekawe ile taki cwaniak jak Pan płaci podatków”. Po usłyszeniu, takich słów p. _____ udał się do p. Wicestarosty i przedstawił zaistniałą sytuację. Pan Starosta obiecał, że zajmie się tą sprawą. Od momentu interwencji u p. Wicestarosty, p. Dyrektor zaczął traktować p. _____ jak „powietrze”. Złożył kolejny wniosek na kolejną dotację, który z przyczyn złego wypełnienia został odrzucony. W przypadku trzeciego wniosku, wszystko poszło pomyślnie. Wniosek został przyjęty, wszystkie formalności zostały dopełnione. W dniu podpisywania umowy wyszła sprawa dotycząca przeniesienia dwóch pracowników z jednej firmy do drugiej, która uniemożliwiła przyznanie dotacji. P. _____ oświadczył, że nie ma co do tego żadnych pretensji, nie podoba się jednak jemu to, jak została potraktowana jego małżonka, która po złożonych wyjaśnieniach u p. Dyrektora, źle się poczuła i znalazła się w szpitalu. P. _____ ponownie udał się do p. Wicestarosty. Podczas rozmowy, p. Wicestarosta poinformował jego, że: „p. Dyrektor mówił mi, że pan chodzi po urzędach i nagrywa wszystkich ludzi”. W dalszym toku rozmowy, p. _____ powiedział p. Wicestaroscie, że po pierwsze nigdy nie dopuściłby się do tego, a po drugie dziwi się, że taki człowiek jak on, na poziomie i na stanowisku, w ogóle powtarza takie rzeczy. Po rozmowie z p. Wicestarostą, p. _____ udał się do p. Starosty, rozmowa przebiegła konkretnie i rzeczowo. Skarżący poinformował p. Starostę, że chce żyć w kraju, w którym są szanowane jego prawa i każdego innego. I nie pozwoli sobie na traktowanie jego jak intruza.

Dyskusja.

P. Kwiek zapytał, kiedy składany był pierwszy wniosek?

P. _____ odpowiedział, że nie chce wprowadzać w błąd, ale chyba w kwietniu br.

P. _____ powtórzył, że jego pretensje dotyczą tego, że w przypadku poinformowania jego, że jedną z form zabezpieczenia jest kaucja bankowa, na którą się zgodził i którą załatwił, nikt wcześniej nie sprawdził, że takowa dotacja jemu się nie należy. Nie spełnił bowiem warunków umowy, ponieważ przeniósł dwóch pracowników z jednej firmy do drugiej. Ale jeżeli się mówi: „proszę załatwić gwarancję i jest po temacie”, a później ponownie odrzuca wniosek, to nie jest w porządku i nie jest to profesjonalne podejście.

P. Kwiek zapytał, czy p. _____ składał w sumie 3 wnioski?

P. _____, odpowiedział, że łącznie tak. I wszystkie zostały odrzucone.

P. Gajos zauważył dwa aspekty tej sprawy, jeden formalny, w której uwagi są takie, że trakcie załatwiania formalności Urząd Pracy Panu nie pomógł, nie wyjaśnił na co należy zwrócić uwagę. Zdaniem radnego od tego jest urząd i urzędnik, który robi wszystko po to, żeby sprawę załatwić, a nie żeby utrudnić. A druga sprawa dotycząca kultury. Jest to bardzo subiektywne, ponieważ to, że ktoś jadł to nie jest nic złego, ale, że jadł i nie przeprosił to już jest inna historia.

P. _____ ponownie, wyraził swoje pretensje dotyczące tego, że Urząd Pracy kazał mu załatwiać dotacje i wszystkie inne sprawy. Wszystko było dopięte, ludzie przyszli do pracy, a pomimo tego wniosek został odrzucony. Dlaczego nikt wcześniej tego nie sprawdził?

P. Elżbieta Bereza zasugerowała, że p. [imię] powinien złożyć skargę do Dyrektora PUP na pracownika, który nie dostrzegł tej wady wcześniej a był zobowiązany sprawdzić wniosek.

W tym momencie na posiedzenie został poproszony p. Dyrektor PUP w Wołowie.

P. Wacław Kwiek poinformował, że komisja wysłuchała p. [imię] składającego skargę na nieprofesjonalne podejście podczas obsługi petenta. P. Kwiek poinformował o złożeniu przez p. Dyrektora PUP w Wołowie pisemnych wyjaśnień. Propozycją komisji jest nawiązanie wzajemnej współpracy i stosowania zasad postępowania z pracodawcą przez PUP i zakończyć postępowanie skargowe na etapie komisji.

P. Wacław Kwiek poinformował, że zwrócił się do kancelarii prawnej o uściślenie opinii prawnej w kwestii złożonej skargi. Kancelaria stoi na stanowisku, że pismo p. [imię] należy traktować jako skargę, a tym samym procedować jak wskazane zostało w informacji prawnej z dnia 12 września 2016 r.

Następnie głos zabrał p. Dyrektor PUP, który wyjaśnił wątek dotyczący jego zachowania. Uważa to za żenujące, ponieważ przez 15 lat jak pracuje w urzędzie nikt nie widział go z twarzą wysmarowaną ketchupem i z nikim nie rozmawia z pełnymi ustami. Nigdy nie nazwał, p. [imię] cwaniakiem, ponieważ nie jest związany z tym panem ani towarzysko, ani rodzinnie, ani biznesowo. P. Dyrektor chciałby dowiedzieć się, kiedy to zdarzenie miało miejsce. Jeżeli chodzi o współpracę z firmą [imię] pierwszy wniosek został złożony podczas budowy hali, który ze względu na bezpieczeństwo nie został podpisany. Natomiast ostatni, o którym mówił p. [imię] nie jest objawem złej woli. Ogłoszony został nabór na refundowane miejsca pracy. Wpłynęły 23 wnioski, z których można było zrealizować 14. Z tych 14 miejsc, 4 otrzymała firma [imię]. Dnia 22 czerwca 2016 r. została podpisana standardowa umowa, która przewiduje, że strony wywiążą się w ciągu 30 dni. W międzyczasie wpłynął wniosek o aneksowanie umowy, gdyż procedura dotycząca gwarancji bankowej trwa do 30 dni. Aneks ten został podpisany, a termin wydłużony z 30 na 60 dni. Firma się z tego terminu nie wywiązała. Pani Prezes firmy [imię] złożyła pismo o przedłużeniu terminu w oparciu o art. 58 kpa, jednakże Kancelaria Prawna nie wyraziła na to zgody. P. Dyrektor odmówił. P. Dyrektor tłumaczył, że decyzja ta nie była uznaniowa, tak stanowi przepis. W momencie rozpatrywania sprawy, firma [imię] zwróciła się o refundację kosztów wynagrodzenia. W dokumentacji znalazły się dokumenty, które świadczą o tym, iż firma ta w ciągu pół roku zmniejszyła zatrudnienie z przyczyn dotyczących pracodawcy, chodziło o przeniesienie pracowników do innej firmy. Fakt ten również wyklucza przyznanie refundacji. Co do dalszej współpracy, p. Dyrektor poinformował, że zostały podpisane dwie umowy stażowe. Jeden stażysta zrezygnował po dwóch dniach, gdyż wrócił do swojego poprzedniego miejsca zamieszkania. W przypadku drugiego, wszystko poszło pomyślnie. Zdaniem p. Dyrektora wszystko musi być w granicach prawa.

Zdaniem p. Gajosa chodzi o zatrudnianie ludzi i udzielanie prawidłowych dotacji. Należy całą sprawę wyjaśnić i udzielić ponownie dotacji zgodnie z wymogami. Chodzi o wsparcie firmy w przyszłości, która się rozwija i będzie rozwijała dalej.

Zdaniem p. Kwieka chodzi o dobra wolę z obydwu stron i współpracę polegającą na udzieleniu pomocy z PUP w kwestii złożonego wniosku, gdyż firmę należy wspierać. Według radnego należy sprawę domówić na etapie komisji, aby nie ciągnąć dalej.

Zdaniem p. Berezy współpraca została nawiązana, gdyż p. Dyrektor PUP powiedział, że wnioski o staże zostały uwzględnione. Ponadto został ogłoszony nabór na wnioski do 23.09 br., z czego p. [imię] powinien skorzystać.

P. Dyrektor poinformował, że firma [imię] nie może złożyć powyższego wniosku.

P. Szumilas zapytał p. [imię], czy zdąży złożyć wniosek do 23.09 i jakiej pomocy oczekuje od p. Dyrektora PUP?

P. [imię] na etapie składania wniosku chciałby uzyskać informację, że wniosek został prawidłowo sporządzony i zostanie uwzględniony.

P. Dyrektor przedstawił procedurę składania wniosku. W momencie ogłoszenia naboru wpływa wniosek w określonym terminie, analizuje się wniosek, w momencie braku jakichkolwiek informacji wzywa się do

ich uzupełnienia. Pracownik PUP może przeglądnąć, czy zostały dołączone wszystkie załączniki, ale nie może merytorycznie wypełniać tego wniosku. W takim razie, zdaniem dyrektora, po co jest nabór?

Zdaniem radnego Gajosa chodzi o sprawdzenie takiego wniosku, gdyż Powiatowy Urząd Pracy jest po to, aby wspierał zatrudnienie i przedsiębiorczość na terenie powiatu.

W tym momencie posiedzenie opuściła p. Elżbieta Bereza.

P. Gajos wyraził nadzieję, że wnioski w momencie spełnienia wszystkich warunków zostaną załatwione.

P. poinformował, że złożył wniosek do 23.09.16 i będzie oczekiwał na decyzję.

P. Anna Grzechowiak sugerowała p. dyrektorowi na przyszłość, aby „wyjść do petenta” w umiejętny sposób wskazać petentowi, mieszkańcowi, przedsiębiorcy punkty, na które musi zwrócić szczególną uwagę, wyczuć na pewne elementy.

P. zwrócił uwagę, że nie skarżył się na to, że odrzucono jego wnioski, tylko na sposób potraktowania jego osoby.

W momencie przyznania się przez pana Dyrektora do niestosownego zachowania p. oświadczył, że jest gotowy, aby skargę wycofać.

W tym momencie posiedzenie opuścili: p. Robert Stępień i p.

P. Marek Gajos przedstawił propozycję takiego rozwiązania, mianowicie, że komisja nie potrafi rozstrzygnąć, jaki przebieg miało zdarzenie o którym mowa w złożonej skardze, wobec sprzecznych wyjaśnień. Komisja oczekuje od Starosty, że przeprowadzi szkolenia dla kierownictwa i pracowników Urzędu w zakresie obsługi petentów oraz właściwego traktowania petentów. A ponieważ firma kontynuuje swoją działalność, wszystkie sprawy, które omawiała komisja, powinny być rozwiązane w przyszłości dla dobra mieszkańców powiatu.

P. Kwiek zaproponował, aby na ręce Przewodniczącej Rady złożyć informację, że komisja nie jest w stanie rozstrzygnąć skargi ze względu na rozbieżne stanowiska stron. Ponadto komisja oczekuje od wszystkich pracowników PUP w Wołowie właściwego traktowania petentów przy zachowaniu standardów, jakie obowiązują w urzędzie.

Komisja 4 głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” przychyliła się do zaproponowanego rozwiązania.

Ad.4 Sprawy różne.

Wobec braku głosów w dyskusji przystąpiono do kolejnego punktu.

Ad.5 Przyjęcie protokołu z ostatniego posiedzenia komisji.

Komisja 4 głosami „za” przy braku głosów „przeciwnych” i braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 22/16 z dnia 18 sierpnia 2016 r.

Ad.6 Zamknięcie posiedzenia.

Wobec braku dalszych głosów i wyczerpania porządku dziennego Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie.

Protokolanci:

Alicja Baganc-Ciołek

Katarzyna Ludwig



Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Wadek Kwiek

